

# LIST SEKCJI DOGMATYKÓW POLSKICH DO OJCA ŚWIĘTEGO BENEDYKTA XVI

**SEKCJA DOGMATYCZNA TEOLOGÓW POLSKICH**  
**ul. Berdardydńska 7c/2**  
**21-109 Lublin (PL)**

Lomza, den 21. September 2005

Seine Heiligkeit  
Heiliger Vater Benedict XVI.

Heiliger Vater,

in den Tagen vom 19. bis zum 21. September 2005 trafen sich im Priesterseminar von Lomza zu einer Tagung die Dogmatiker aus Polen und beschäftigten sich mit der Theologie des deutschsprachigen Raumes. Es wurden die Grundzüge der Theologie u.a. von R. Guardini, O. Cullmann, H. U. von Balthasar, K. Barth, K. Rahner, W. Kasper, H. Bürkle, L. Scheffczyk, K. Lehmann und Ihrer Heiligkeit dargestellt.

Die Studien über das Reichtum und die Tiefe der deutschsprachigen Theologie bringen uns zu vielen wesentlichen Schlussfolgerungen. Die wichtigste darunter ist, dass die Theologie dem Dienst der Wahrheit treu bleibt (vgl. *Donum veritatis*, 2).

Wir versichern Ihrer Heiligkeit, dass wir in unserer wissenschaftlichen Arbeit solche Art von Theologie, die der Wahrheit dient, zu betreiben versuchen.

Wir bitten Sie um den apostolischen Segen.

+ Jacek Jezierski  
Bischof Dr. Jacek Jezierski  
Vorsitzender  
der Sektion der polnischen Dogmatiker

Krzysztof Gózdź  
Rev. Prof. Krzysztof Gózdź

Karol Klauza  
Prof. Karol Klauza

## KARDYNAŁ JOSEPH RATZINGER – BENEDYKT XVI A KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

Robert Rauhut (München) rozmawia z ks. prof. Krzysztofem Gózdziem  
(marzec 2007)

1. Sehr geehrter Ks. Professor. Auf dem Stuhl Petri sitzt einer der bekanntesten nachkonziliären Theologen. Wie gut ist das Werk Joseph Ratzingers als Theologe und Kardinal in Polen, an der KUL bekannt?

Czcigodny Księżę Profesorze. Na Katedrze Piotra zasiada jeden z najbardziej znanych Teologów posoborowych. W jakim stopniu znane jest dzieło Josepha Ratzingera jako teologa i kardynała w Polsce, w KUL?

Słusznie, wśród wielu niemieckich teologów posoborowych znany jest w Polsce, szczególnie w kręgach teologii dogmatycznej, Profesor Joseph Ratzinger, i to znany z bardzo dobrej strony – jako solidny w sensie naukowym i wierny w sensie eklesjalnym. Nie silił się on na tworzenie w teologii jakichś „nowinek”, nie mających z tą nauką nic wspólnego, lecz konsekwentnie rozwijał samą naukę teologiczną.

Dzieło Ratzingera znane jest w Polsce jakby z dwóch stron, a zarazem dwóch odmiennych okresów jego działalności naukowej: jako Profesora uniwersyteckiego i jako Prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Do pierwszego okresu zaliczamy ogólną historię dogmatów, ukazaną w sensie nowego wyjaśniania podstawowych prawd wiary. Można tu wymienić książki z lat 70., jak np.: *Einführung in das Christentum*; *Dogma und Verkündigung*; *Eschatologie – Tod und ewiges Leben* – tłumaczone także na język polski. Do drugiego okresu – prefektury watykańskiej – zaliczamy całość bardzo ważnych dokumentów Kongregacji, dzięki którym Ratzinger zyskała znamienne imię „Strażnika wiary”.

Wyrazem uznania za naukową gorliwość J. Ratzingera było zapewne przyznanie dwóch doktoratów honoris causa: u nas, w KUL (1988) i we Wrocławiu (2000). Sam osobiście uczestniczyłem w nadaniu takiej akademickiej godności także w Niemczech, w Katholische Universität Eichstätt w 1987 roku, Uniwersytecie także mojej promocji doktorskiej w tym samym roku.

2. Auf welche Art und Weise wird die wissenschaftliche Auseinandersetzung mit seinem Werk geführt? Welche Initiativen gibt es? Welche Projekte?

W jaki sposób prowadzi się dysputę z jego dziełem? Jakiego rodzaju są inicjatywy? Jakiego rodzaju projekty?

Sprawdzonym dla nauki przykładem jest z jednej strony przejmowanie różnych koncepcji danego autora, polemika z nim, a także częste cytowanie jego osiągnięć. Wyróżniającym się dziełem jest tu zapewne jego koncepcja eschatologiczna. Na uwagę zasługuje tu przede wszystkim obrona przez prof. Ratzingera pojęcia „duszy”, które w zachodniej teologii niemal przestało istnieć na rzecz określenia jej jako „świadomości”, „jaźni” czy zwykłego fenomenu. To on odważnie opowiedział się wtedy za zachowaniem w teologii pojęcia duszy i w ten sposób zachował status quo. A dziś niektórzy teologowie niemieccy zarzucają Ratzingerowi, że opowiada się za platońskim dualizmem rozdzielania duszy od ciała.

Znam osobiście eschatologię prof. Ratzingera i wykładam obiektywnie od ponad 15 lat jej główne aspekty. Zaszczycem jest też dla mnie jedno z wielu spotkań z Kardynałem i dyskusja na ten temat, czego śladem jest dedykacja w jego książce z roku 1990.

Co do inicjatyw i projektów mogę wymienić chociażby ten, że na rok przed wyborem kard. Ratzingera na papieża dogmatycy polscy podjęli trud dyskusji z teologią niemiecką. Zajęliśmy się wybitnymi teologami XX wieku z kręgu języka niemieckiego. I wśród wielu koncepcji teologicznych, np. K. Barth, R. Bultmann, O. Cullmann, H.U. von Balthasar, W. Kasper, K. Lehmann, G.L. Mueller, J. Moltmann, K. Rahner, L. Scheffczyk – zajęliśmy się także teologią J. Ratzingera. Na zakończenie zjazdu dogmatyków wysłaliśmy list do Papieża w tej sprawie, zapisując nasze pewnego rodzaju zobowiązanie: „Wir versichern Ihrer Heiligkeit, dass wir in unserer wissenschaftlichen Arbeit solche Art von Theologie, die der Wahrheit dient, zu betreiben versuchen“ (21. Sept. 2005).

Inną inicjatywą jest np. kontynuowanie myśli eklezjologicznej Ratzingera na wykładach studium doktoranckiego. W naszym Instytucie Teologii Dogmatycznej wykłady te (od trzech już lat) prowadzi wieloletni współpracownik Prefekta Kongregacji nauki Wiary, Eksceleńcja Zygmunt Zimowski, Biskup Radomski. W tym roku akademickim jeden z naszych profesorów, ks. Andrzej Czaja, prowadzi także wykład monograficzny z teologii Ratzingera.

3. Ist das Interesse an seinem Denken nach seiner Wahl zum Papst gewachsen? Gibt es außer den offensichtlichen Gründen auch subtilere?  
Czy zainteresowanie jego myślą wzrosło po jego wyborze na papieża? Czy poza oczywistymi powodami istnieją także bardziej subtelne?

Oczywiście, że zainteresowanie myślą profesora i kardynała Ratzingera niewymiernie wzrosło, gdy został papieżem Benedyktem XVI. Zaczęto wiązać z jego pontyfikatem pewne myśli związane z reformą nawet samego Kościoła. Reforma ta wyrażałaby się w jasnym sprecyzowaniu jego credo i dyskusji, głównie z falą sekularyzmu i ateizmu w chrześcijańskiej Europie. Papież ma za sobą nie tylko autorytet z urzędu, ale sam jest wyśmienitym teologiem, czemu dał wyraz w piastowaniu stanowiska prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Jego głos liczy się w Europie. Oczekujemy, że teraz jasno wypowie się też za wpisaniem do preambuły Konstytucji Europejskiej „chrześcijańskich korzeni Europy”.

Wybór kard. Ratzingera na papieża zmienił jednak w pewnym sensie zainteresowanie jego myślą. Nastąpiło tu bardziej przesunięcie w kierunku jego myśli jako papieża. Nie chodzi tu tylko o zwykłą wykładnię jego nauczania, lecz przyjmowania z większym posłuszeństwem jego myśli. Zaskoczyła chyba wszystkich pierwsza encyklika *Deus caritas est* (2005), ale też świeża adhortacja *Sacramentum caritatis*. Proszę zwrócić uwagę na papieskie narzędzie dialogu z całym światem: jest nim miłość. Ten nieoczekiwany zwrot oznacza pewną nową jakość myśli Benedykta XVI. Z pewnym zainteresowaniem czekamy na obiecaną książkę o Jezusie z Nazaretu. Wydaje mi się, że Papież też pójdzie w tym kierunku, że ogłosi Jezusa jako wosobioną Miłość Bożą.

Zrodziła się też subtelna idea głębszego poznania myśli teologicznej Ratzingera. W tym roku akademickim zostaną ukończone aż 4 prace magisterskie pod moim kierunkiem i 2 dalsze – pod kierunkiem kolegi – są w toku na ten temat. I co ciekawe, sami studenci zapytali o możliwość pisania swoich prac o nowym Papieżu. Tematy te stanowią coś w rodzaju pomostu między wcześniejszą a obecną teologią obecnego Papieża, np.: *Rola Kościoła w życiu publicznym według Benedykta XVI*; *Urząd Nauczycielski Kościoła a teologia w ujęciu Kardynała Josepha Ratzingera*; *Zarys eklezjologii według Kardynała Josepha Ratzingera*; *Wiara współczesnego człowieka w ujęciu Kardynała Josepha Ratzingera – Benedykta XVI*; *„Być chrześcijaninem” w interpretacji Benedykta XVI*; *Apostolska wizja Kościoła według Benedykta XVI*.

4. Welche Aspekte seines Denkens wecken besonderes Interesse in Polen, an der KUL? Warum?

Jakie aspekty jego myślenia wzbudzają szczególne zainteresowanie w Polsce, w KUL? Dlaczego?

Wydaje mi się, że zasadniczymi wątkami myśli dogmatycznej Benedykta XVI są następujące tematy: eklezjologia, eschatologia, teologia dialogu, teologia liturgii, a także samo pytanie o teologię dzisiaj.

Tematy te stanowią zasadniczy fundament myśli Papieża, którą można ująć całościowo jako jeden wielki gmach wiary, któremu na imię „żywy Kościół”. Chodzi o to, że Ratzinger – czy jako Profesor czy jako Kardynał czy wreszcie jako Benedykt XVI jest za „żywą teologią”, która trwa w prawdzie, służy prawdzie i prawdę tę dostrzega w komunii człowieka z Bogiem.

5. Sind die Probleme, die der Papst bereits als Theologe skizzierte auch in Polen vorhanden (Theologie als Wissenschaft, Verhältnis von Glaube und Vernunft, die historisch-kritische Methode, Verhältnis von Priestern und Laien, um nur einige wenige zu nennen)? Schließlich ist vieles, was er verfasst hat, aus der Perspektive des Westeuropas, aus einer deutschen Perspektive heraus verfasst?

Czy problemy te, które Papież właśnie jako teolog naszkicował, istnieją także w Polsce (Teologia jako nauka; Relacja wiary i rozumu; Metoda historyczno-krytyczna; Relacja między prezbiterem a świeckim; by wymienić tylko niektóre)? Ostatecznie ujął on wiele z perspektywy Europy Zachodniej, z perspektywy niemieckiej.

Tak, mamy dokładnie te same problemy. Może ten ostatni – relacja między kapłanem a świeckim – ma trochę inny wymiar niż na Zachodzie.

6. Nimmt man das Wirken des Heiligen Vaters als Kardinal in ausschließlicher Kontinuität zu dem seines Vorgängers wahr? Schließlich sind die Unterschiede doch offensichtlich. Nicht nur dass Sie zwei unterschiedliche Disziplinen favorisierten, der Eine Philosophie, der Andere Theologie... St. Thomas vs. St. Augustinus?

Czy działanie Ojca Świętego jako kardynała postrzega się jako wyłączną kontynuację jego poprzednika? Ostatecznie istnieją oczywiste różnice. Nie tylko w tym, że reprezentowali oni dwie odrębne dyscypliny, jeden – filozofię, drugi – teologię... św. Tomasza – wobec św. Augustyna?

Ja widziałbym tę różnicę w jeszcze innym napięciu, a mianowicie, że Jan Paweł II był bardziej zainteresowany stroną praktyczną chrześcijaństwa. Stąd jego pielgrzymowanie i stawanie się jakby duszpasterzem całego świata. Natomiast kardynał Ratzinger miał troskę o stronę doktrynalną Kościoła, tzn. był wyśmienitym dogmatykiem, czuwającym nad czystością wiary. Dla niego największym chyba zagrożeniem dla teologii było i jest sprowadzanie chrześcijaństwa do moralności czy funkcji charytatywnej. Zbawienie nie dokonuje się w rytualnych obmyciach, w czynnościach zewnętrznych, lecz w osobowym spotkaniu człowieka z Bogiem. Zatem te dwie pierwsze Osoby w Watykanie bardziej się uzupełniały,

niż stały w ciągłości historycznej. Wprost nie wyobrażam sobie tak szerokiej działalności duszpasterskiej Papieża Polaka bez doskonałej teologii i zarazem filozofii Prefekta Niemca. Oby dziś te dwa narody, polski i niemiecki, umiały ze sobą tak współpracować jak dwaj Papieże.

A z drugiej strony uważam, że obie te Osoby, Wojtyły i Ratzingera, łączyła wspólna płaszczyzna fenomenologiczna. Obaj byli bystrzymi obserwatorami życia i jednocześnie wielkimi mistykami. Może to tylko umknęło naszej uwadze.

7. Erlauben Sie noch einen genaueren Blick auf das Verhältnis von Glaube und Vernunft! Wird der Status von Theologie und Philosophie als Wissenschaften, die ihren Platz an der Universität haben, heute auch in Polen zunehmend hinterfragt? Könnte man ebenfalls sagen, dass nach dem Tod von Johannes Paul II. Themen aus dem Bereich „Theologie und Philosophie“ weniger attraktiv geworden sind?

Proszę pozwolić na jeszcze na dokładniejsze spojrzenie w relację między wiarą a rozumem! Czy wzmaga się także w Polsce pytanie o status teologii i filozofii jako nauki, które mają swoje miejsce w uniwersytecie? Można też powiedzieć, że po śmierci Jana Pawła II tematy z zakresu teologii i filozofii stały się mniej atrakcyjne?

Tak, ta relacja wiary i rozumu, sama w sobie stara, jest dziś bardzo aktualna, szczególnie w badaniach uniwersyteckich, a dokładnie na wydziałach humanistycznych. Już sam postulat życia ludzkiego, aby służyć i żyć w prawdzie, oznacza że każdy ma przed sobą podstawowe zadanie by być współpracownikiem prawdy. Do niej dociera się nie tylko ze strony rozumu, lecz także ze strony wiary. To owe dwa płuca chrześcijaństwa, dwa skrzydła, które stanowią jeden organizm pełnego poznania. Może Ratzinger dlatego tak umiłował R. Guardiniego, który był nie tylko za poznaniem intelektualnym, ale też i za intuicją.

Dlatego też śmierć Jana Pawła II nie zakończyła dialogu filozofii z teologią. Wprost przeciwnie, ukazuje nam, że nie było i nie ma dobrej teologii bez zasadniczej podstawy filozoficznej. Ale też nie ma dobrej filozofii bez patrzenia w głąb objawionej Prawdy Bożej.

8. Welche persönliche Beziehung zum Theologen Josef Ratzinger haben Sie? Was schätzen Sie an ihm besonders? Wo tun Sie sich aus polnischer Perspektive vielleicht eher schwer? Wissenschaft ist schließlich immer Teil der Kultur, in der sie stattfindet.

Jaką osobistą relację do teologii J. Ratzingera posiada ks. Profesor? Co ceni Ksiądz w nim szczególnie? Co sprawia Księdzu problemy z perspektywy polskiej? Nauka jest w końcu zawsze częścią kultury, w której się ona znajduje.

Może nieskromnie to wybrzmi, ale mam to szczęście poznać osobiście i spotykać się kilkakrotnie z Kardynałem J. Ratzingerem. Posiadam kilka jego książek, które też mi osobiście zadedykował. Może i nie ma w tym nic szczególnego, ale ja cenię to sobie bardzo. Zawsze jako student, słuchając wykładów naszych znakomitych polskich profesorów, podziwiałem ich odnoszenie się w sposób szczególny do teologii niemieckiej. To mnie fascynowało i marzyłem kiedyś w życiu spotkać te wielkie Postacie. I udało mi się osobiście spotkać, nie tylko z J. Ratzingerem, ale i z K. Rahnerem, H.U. von Balthasarem, O. Cullmannem, W. Pannenbergiem, J. Moltmannem i.in. Ale chyba najbardziej żywy obraz pozostał w obecnym Papieżu. Najbardziej cenię w nim typową niemiecką precyzję, konkretność i czytelność wykładu danej myśli, ową subtelną doskonałość przekonywania drugiego człowieka. Nie jest to dla mnie aż tak obce, gdyż miałem to szczęście zdobyć doktorat z teologii właśnie w Niemczech, bodajże jako jeden z pierwszych Polaków w mojej dziedzinie po czasach Solidarności. I tym się rzeczywiście chlubię – doskonałą niemiecką teologią.

Teraz, śledząc nauczanie papieskie Benedykta XVI, dostrzegam i to też bardzo cenię – konsekwencję uprawianej teologii, a więc jasne określenie swego stanowiska i cierpliwe dyskutowanie z drugim człowiekiem. On daje nam przykład jak należy utożsamiać się z wyznawaną wiarą, nawet gdyby to kosztowało pozorną utratę twarzy we współczesnym społeczeństwie. Papa Ratzinger nie dba o modę, dba o prawdę, tu jest jego twarz.

München-Lublin, KUL, 16.03.2007

Rev. Krzysztof Gózdź